

STARE MIASTO Co się dzieje z Bramą Grodzką

Miał kto zamknąć kto otworzy?

■ **Od sześciu dni ulica Grodzka jest ulicą ślepą. Zamknięcie Bramy Grodzkiej przeszkadza mieszkańcom Starego Miasta, przechodniom i turystom. A termin wczorajszego zapowiadanego otwarcia przejścia został przesunięty. Nie wiadomo na kiedy.**

PIOTR DUDEK

redakcja@dziennikwscodni.pl

W czwartek okazało się, że rozpada się sklepienie XIV-wiecznej Bramy Grodzkiej na Starym Mieście. Nadzór budowlany zamknął przejście, bo w każdej chwili na ludzi mógł runąć gruz. Wczoraj brama miała być otwarta. Nie jest nadal. I nie wiadomo kiedy się to stanie. Nie wiadomo też kto podejmie decyzję o otwarciu przejścia.

– Dwa lata temu przygotowałem projekt remontu elewacji bramy. Właśnie był realizowany – mówi inż. Janusz Fronczyk z Biura Usług projektowych „Budoprojekt”, który teraz zajmuje się pierwszym, doraźnym sposobem zabezpieczenia bramy, tak by mogła poczekać na remont właściwy. – Już pojawiły się dodatkowe stemple. Tunel, którym będą mogli przechodzić ludzie, będzie niezależny od konstrukcji podpierającej sam mur. W środę powinienem oddać Tomaszowi Pietrasiewiczowi z Teatru NN, czyli użytkownikowi obiektu i nadzorowi budowlanemu opinię techniczną – mówi inżynier.

Dobrej myśli jest też prezes firmy Arcus. To robotnicy Arcusa w czasie remontu ele-



Brama zyskała już wąskie przejście z kolumnadą drewnianych bal, podtrzymujących sklepienie

wacji odkryli fatalne pęknięcia zabytku. – Istnieje duża szansa szybkiego uporania się z ustabilizowaniem łuku

przyropowego bramy, co stanowić będzie jeden z kluczowych etapów naprawy zniszczeń – mówi Jerzy Bieleń.

Tymczasem nadzór budowlany, który zamknął bramę uważa, że jej otwarcie zależy od... właściciela nieruchomości i konserwatora zabytków. – Nasza decyzja spowodowana zagrożeniem bezpieczeństwa ludzi ciągle obowiązuje. Zamknęliśmy przejście i o swojej decyzji powiadomili właściciela nieruchomości i konserwatora – mówi Bolesław Siedlicki, wiceszef Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który uważa, że decyzja o otwarciu przejścia leży w gestii miasta. – Zgodnie z procedurą, my nie cofamy poprzedniej decyzji o zamknięciu bramy. Ona sama automatycznie wygaśnie, gdy konserwator zabytków odbierze obiekt po remoncie przeprowadzonym zgodnie z jego wymogami.

Najprawdopodobniej dziś lub jutro, gdy ekspertyza inżyniera Fronczyka będzie gotowa, urzędnicy miejscy, Teatr NN i służby konserwatorskie podejmą decyzję co dalej z remontem i otwarciem bramy dla przechodniów. Jeśli zwycięży opcja nadzoru budowlanego, Brama Grodzka zostanie otwarta nie wcześniej niż za dobrych kilka miesięcy. (AGDY)

SCENARIUSZE REMONTOWE

Fachowcy biorą pod uwagę dwa sposoby ratowania bramy. Pierwszy zakłada wykonanie trzech żelbetonowych „poduszek”, które miałyby za zadanie przejąć ciężar budynku. I jest to koncepcja optymistyczna. Drugi, powodujący większe zamieszanie, wymaga wyżłobienia ścian wewnętrznych siedziby Teatru NN, w celu odciążenia konstrukcji budynku. Tym samym pomieszczenia te straciłyby na swej funkcjonalności.